Cypis, Król imprezy

A ja dziś się bawię bo jest sobota
Wjeżdża biały węgorz i taniec robota
A ja dziś się bawię ostro najebany
cały klub jak zawsze jest naspidowany

Jeden Drin drugi Drin wóda , łycha , likier,gin
a ty giń abstynencie dzisiaj będzie pierdolniecie
Muza gra , pizda wjeżdża ziomek już na mordę zjeżdża
i ratuje go kreskami nie zamulaj baw się z nami
Kto się bawi ten ma kaca co polecam ? wal sandacza
wal węgorze i dziewczyny my już ledwo co widzimy
więc sypiemy i walimy sunie wąż skurwysyny
zobaczymy kto ma władze ja se w kinol grama wsadzę
radze kurwa zrobić przejście bo na parkiet robię wejście
Siabada dupą kręcę na twe cycki kładę racę
i już razem nas ponosi na jebanko się zanosi
Dalej chodź do toy toya to pomarszczysz mego gnoja
tylko proszę nie wstydź się weź go w usta przełam się

A ja dziś się bawię bo jest sobota
Wjeżdża biały węgorz i taniec robota
A ja dziś się bawię ostro najebany
cały klub jak zawsze jest naspidowany

Jest impreza pełna pizda jeden śpi a drugi gwizda
a my kurwa zaprawieni chce białego nie zieleni
Jestem filar tej imprezy bo już prawie każdy leży
lecz nie ja nie król tańca przy mnie każdy się wykańcza
psychicznie i fizycznie biały wąż wygląda ślicznie
gdy ci sypie na pośladki i w minute gubisz gadki
Napierdalam jak munczako jeszcze żyje jako tako
jako tako się prowadzę najebany każdej wsadzę
My już mamy białe noski a lamusy sfyter w poski
kurwa nie wiem skąd się wzięli jednym redsem się urznęli
Wstyd i hańba co za lamy chyba ich poustawiamy
Dalej chamy w góre szklany dzisiaj każdy najebany
dzisiaj każdy imprezuje dzisiaj każdy odlatuje

A ja dziś się bawię bo jest sobota
Wjeżdża biały węgorz i taniec robota
A ja dziś się bawię ostro najebany
cały klub jak zawsze jest naspidowany